

Barbara Kosmowska „Kolorowy szalik”

Do klasy dołączył Nowy. Ma dziwne ubrania, własne zdanie i zwyczaje. I wcale nie zabiega o przyjaźń. Jakby mu na nikim nie zależało. Bez wątpienia jest jakiś inny. W każdym razie nie swój... Ech, naprawdę niełatwo go rozgryźć... Zresztą, czy warto? Przecież od razu widać, że słodko nie będzie... A jednak aż korci, żeby do niego zagadać – Nowy jest taki intrygujący!

Komu trudniej? Nowemu czy reszcie klasy? Zwykle rację ma „reszta”, bo siła w grupie. Ale czy zawsze? Czy również tym razem?

Dwie opowieści o tym, jak bardzo bywamy nieuważni...

